

**Nasi
ona**

*Pewnej kobiecie przyśniło się, że za ladą
w jej
ulubionym sklepiku stał Pan Bóg*



*„To Ty Panie Boże?” – zakrzyknęła
uradowana*

„Tak, to ja „ - odpowiedział Bóg

*„A co u Ciebie
można kupić”
- zapytała kobieta*



*„U mnie można
wszystko”*

kupić

- padła

odpowiedź

*„W takim razie poproszę o dużo zdrowia,
szczęścia, miłości, powodzenia i
pieniędzy”*

*Pan Bóg uśmiechnął się życzliwie i
oddalił
na zaplecze, aby przynieść zamówiony
towar.*



Po dłuższej chwili wrócił z
malutką
papierową

torebeczką



„To wszystko?! „– wykrzyknęła

zdziwiona

i rozczarowana

kobieta



*„Tak, to wszystko „ - odpowiedział
Bóg*



*i dodał „ Czyżbyś nie wiedziała, że w
moim
sklepie sprzedaje się tylko
nasiona? „*



